

Dominik Batorski  
Uniwersytet Warszawski

## INTERNET A NIERÓWNOŚCI SPOŁECZNE

*Artykuł poświęcony jest problemowi związku Internetu z nierównościami społecznymi. Podstawowe pytania dotyczą tego, czy przyczynia się on do zmniejszenia nierówności społecznych i zwiększenia szans życiowych osób wykluczonych, czy też jest odwrotnie i Internet jest kolejnym źródłem pogłębiania i legitymizacji istniejących nierówności społecznych.*

*W analizach danych dotyczących korzystania z Internetu w Polsce rozważone zostaną nie tylko nierówności związane z samym dostępem do niego, ale również z jakością tego dostępu oraz z umiejętnościami jego wykorzystania. Pokazane zostanie również znaczenie sposobu korzystania z Internetu i umiejętności używania sieci w sposób, który sprzyja polepszeniu sytuacji życiowej oraz pozwala uniknąć negatywnych konsekwencji nadmiernego korzystania z sieci.*

*Główne pojęcia: Internet, cyfrowe wykluczenie, nierówności społeczne, socjologia Internetu.*

### Wprowadzenie

W ostatnich latach obserwujemy ogromny rozwój i upowszechnienie komputerów osobistych, Internetu i technologii mobilnych. Co więcej, technologie te wkraczają w coraz to nowe dziedziny życia. Komputery stają się coraz ważniejszym narzędziem nauki, pracy, rozrywki, a Internet staje się coraz istotniejszym źródłem informacji i wiedzy, środkiem komunikacji, wymiany handlowej, rozrywki i życia towarzyskiego. Jednak nie wszyscy mają dostęp do nowych technologii i nie wszyscy mogą czerpać z nich korzyści. Podstawowym zagrożeniem związanym z powstawaniem społeczeństwa informacyjnego jest

problem wykluczenia z niego całych regionów geograficznych i grup społecznych.

W dotychczasowej dyskusji dotyczącej Internetu i jego związku z wykluczeniem i nierównościami społecznymi pojawiały się dwa przeciwstawne stanowiska (DiMaggio, Hargittai, Neuman i Robinson 2001; Castells 2001). Jeszcze kilka lat temu przewidywano, że Internet stanie się szansą dla osób o najniższych dochodach na polepszenie sytuacji życiowej i awans społeczny. Ta optymistyczna wizja przedstawiała Internet jako narzędzie prowadzące do zmniejszenia nierówności społecznych. Miało się tak stać dzięki zmniejszeniu kosztu informacji, a przez to umożliwienie osobom o niskich dochodach rozwoju, zdobywania wiedzy i umiejętności. Entuzjaści wierzyli, że Internet stwarza szansę dla osób nieuprzywilejowanych, ponieważ możliwość dotarcia do informacji i wiedzy w prosty i tani sposób ułatwi im zdobycie wykształcenia, znalezienie pracy i współzawodnictwo o lepsze posady. Jednym słowem wierzono, że Internet doprowadzi do wyrównania szans (Anderson, Bikson, Law i Mitchell 1995).

Z drugiej strony sceptycy odpowiadali, że Internet przysłuży się przede wszystkim osobom o wysokim statusie społeczno-ekonomicznym, które będą mogły wykorzystać już posiadane zasoby, aby wcześniej i lepiej skorzystać z nowej technologii. Osoby takie będą mogły korzystać z Internetu wcześniej, będą miały łatwiejszy dostęp do szybszych łącz, a ponadto będą mogły liczyć na wsparcie społeczne, umożliwiające lepsze i łatwiejsze wykorzystanie sieci. Stanowisko pesymistyczne sugerowało więc pogłębianie się różnic, zgodnie z zasadą „bogatsi stają się jeszcze bogatsi”, ponieważ osoby zamożniejsze i mieszkające w miastach mają łatwiejszy dostęp do Internetu, a osoby lepiej wykształcone potrafią go również lepiej wykorzystać.

Takie skrajne i przeciwstawne opinie na temat wpływu Internetu na życie ludzi i funkcjonowanie zbiorowości są typowe dla wczesnego etapu wdrażania nowej technologii, kiedy jeszcze wiedza na temat jej oddziaływania nie jest zbyt duża. Zarówno bardzo optymistyczne wizje, jak i te mocno pesymistyczne są zbyt skrajne. Wraz ze zdobywaniem wiedzy dotyczącej omawianego zjawiska, te wyolbrzymione i ogólne w swojej wymowie stanowiska zostają ograniczone i uszczegółowione. Co więcej, Internet raczej modyfikuje istniejące procesy społeczne, niż stanowi zupełnie nową jakość (DiMaggio i in. 2001; Wellman i Haythornthwaite red. 2002).

Także w polskich dyskusjach publicznych poświęconych upowszechnianiu dostępu do Internetu, wprowadzaniu go do szkół i urzędów pojawiają się najczęściej bardzo przeciwstawne argumenty. Z jednej strony, w mediach i w licznych dokumentach rządowych (*Strategia informatyzacji Rzeczypospolitej Polskiej – ePolska* 2003) akcentuje się pozytywne konsekwencje dostępu do globalnej sieci, zwiększenie szans życiowych, konkurencyjności, demokratyzację życia społecznego. Z drugiej strony, często pojawiają się głosy o zagrożeniach

związanych z komputerami i Internetem, uzależnieniu, pornografii, oderwaniu od rzeczywistości, pogarszaniu się kontaktów z innymi ludźmi oraz wyników dzieci w nauce. Z tego też względu potrzebna jest szersza refleksja nad społecznymi uwarunkowaniami i konsekwencjami korzystania z nowych technologii.

Potrzebna jest też pogłębiona refleksja nad tym, jaki wpływ ma Internet na funkcjonowanie większych zbiorowości. Jedną z najważniejszych kwestii w tym obszarze jest właśnie sprawa nierówności społecznych. Istotność narzędzia, jakim Internet staje się w ekonomii i życiu publicznym, może przyczyniać się do marginalizacji osób, które nie mają do niego dostępu lub mają tylko ograniczony dostęp. Zagrożeni mogą być również użytkownicy nieposiadający umiejętności efektywnego wykorzystywania Internetu. Podsumowując, Internet, opisywany często jako środek do zwiększania wolności wypowiedzi, produktywności, komunikacji, a także równości szans, sam może przyczyniać się do utrwalania starych i powstawania nowych nierówności.

Przed omówieniem konsekwencji istnienia Internetu dla nierówności społecznych przedstawione zostaną różne jego aspekty, mające znaczenie dla sytuacji życiowej jednostek. W dalszej części przedstawione zostaną najważniejsze wymiary nierówności związanych z dostępem i korzystaniem z Internetu, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji Polski. Dane wykorzystywane w analizach pochodzą z badań „Diagnoza Społeczna 2003”, przeprowadzonych w marcu 2003 roku na reprezentatywnej próbie 4077 gospodarstw domowych oraz 9845 ich członków, którzy ukończyli 16 lat (Czapiński i Panek 2004).

### **Internet źródłem zasobów**

W ostatnich latach wpływ Internetu na różne sfery życia staje się coraz większy. Jego rozwój i upowszechnienie wpływa nie tylko na zmiany gospodarki, ale w coraz większym stopniu również na zmiany życia społecznego, a w przyszłości zapewne także politycznego. Internet staje się coraz ważniejszym środkiem dostępu do wiedzy, edukacji, rynku pracy, i różnego rodzaju informacji, od wiadomości po informacje medyczne. Wraz z takim zwiększaniem się obszarów zastosowania Internetu, zwiększa się także jego znaczenie jako źródła szans życiowych, a w związku z tym istotnym staje się problem nierówności w dostępie do sieci.

Aby móc dobrze określić, na czym polega związek Internetu z nierównościami społecznymi, należy najpierw rozważyć dokładnie, jakie możliwości stwarza korzystanie z Internetu. Przede wszystkim należy określić, w jaki sposób Internet oddziałuje na ludzi, jak zmienia ich życie, jakie niesie ze sobą szansę, a jakie zagrożenia.

## **Wiedza**

W coraz większym stopniu gospodarka i ekonomia krajów rozwiniętych opiera się na wiedzy. Nie wydaje się przesadnym twierdzenie, iż obecnie to wiedza staje się podstawowym kapitałem – środkiem produkcji. Internet jest zaś jednym z najobszerniejszych źródeł wiedzy.

Internet to przede wszystkim olbrzymia sieć stron WWW. Ich ilość szacuje się obecnie na kilka miliardów. Wśród tej olbrzymiej ilości treści znaleźć można informacje na prawie każdy temat. Co więcej, informacje pojawiające się w sieci i możliwości dotarcia do nich, mają dużo zalet w porównaniu z informacjami dostępnymi w inny sposób. Przede wszystkim nowe informacje mogą pojawić się w Internecie dużo szybciej niż w innych mediach. W przeciwieństwie do innych mediów informacje w sieci mogą dotyczyć dużo większej liczby tematów. Bardziej wprawny użytkownik potrafi dotrzeć do interesujących go rzeczy lub, korzystając z możliwości personalizacji stron, w niektórych większych serwisach, dostosowywać układ ich zawartości do własnych zapotrzebowań. Co więcej, informacja znajdująca się w Internecie może być dużo obszerniejsza niż ta znajdująca się w innych mediach. Ponadto, z reguły można znaleźć informacje o tej samej rzeczy, pochodzącą z różnych, często niezależnych źródeł. Fakt ten wynika z wielości nadawców obecnych w Internecie. Istotne jest również, szczególnie przy bardziej specjalistycznych tematach, że znalezienie informacji w sieci jest dużo łatwiejsze i wymaga znacznie mniej czasu.

Internet, będąc źródłem informacji i wiedzy, może dać użytkownikom dostęp do wielu cennych w obecnych czasach zasobów. Co więcej, sieć może również ułatwiać uzyskanie fachowej pomocy w prawie każdej dziedzinie. Pomoc taką można uzyskać zadając pytanie na któreś z wielu funkcjonujących w Internecie grup dyskusyjnych. Za pośrednictwem sieci można również dotrzeć do ekspertów w danej dziedzinie, posiadających własne strony WWW. Taka możliwość dotarcia i uzyskania pomocy od osób, które mogą znajdować się nawet na drugim końcu świata, bez Internetu była praktycznie niemożliwa.

Wiedza i informacja zdobywana za pomocą Internetu mogą być bardzo różnego rodzaju. Warto zwrócić uwagę, że pozytywne znaczenie może mieć zarówno dostęp do informacji ekonomicznych, medycznych, dostęp do kultury, do wydarzeń, informacji, nauki, a także wielu innych. Internet może być więc przydatny w nauce, pracy, decyzjach gospodarstwa domowego o zakupach i inwestycjach. A wszystko przez to, że ułatwia dostęp do informacji, zmniejsza jej koszt, a także czas dotarcia do niej.

## **Szanse ekonomiczne**

Korzystanie z Internetu ułatwia uczestniczenie w gospodarce opartej na wiedzy, a także w życiu społecznym i ekonomicznym, które coraz bardziej opierają się na Internecie (Castells 2001). W Internecie coraz większe są możliwości prowadzenia działalności ekonomicznej – uczestniczenia w aukcjach (zarówno

w roli kupującego, jak i sprzedającego), robienia zakupów, obrotu akcjami i kapitałem. Coraz większe są również możliwości załatwiania spraw urzędowych, kontaktu z państwem i jego administracją oraz zdobywania informacji przydatnych do pełniejszego funkcjonowania w społeczeństwie.

Internet może także pomagać zarządzać własnymi pieniędzmi, poprzez dostarczanie możliwości łatwego wyszukiwania i porównywania różnych ofert. Bardzo szybko zyskują klientów banki nieposiadające własnych oddziałów, działające przez Internet lub telefon. Natomiast tradycyjne banki wprowadzają możliwość obsługi własnego konta poprzez sieć. Korzystanie z takich możliwości przyczynia się zarówno do oszczędności czasu, jak i pieniędzy (McLaren i Zappala 2002). W Stanach Zjednoczonych dzięki upowszechnieniu Internetu nastąpiło znaczne umasowienie i demokratyzacja rynku finansowego. Dzięki dostępowi do Internetu miliony Amerykanów grają na giełdzie, ponieważ jest to obecnie dużo łatwiejsze i dużo tańsze niż kiedyś. Umiejętne wykorzystanie Internetu może również ułatwiać prowadzenie własnego biznesu.

Internet przeobraża właściwie każdy aspekt gospodarki: sposoby zarządzania produkcją, organizacji pracy dostawców, zarządzania dystrybucją, projektowania nowych produktów i usług, kontakty z klientami, marketing. Jak pisze Cellary (red., 2002: s.61) zmieni się również rynek pracy. I tak jak rewolucja przemysłowa zlikwidowała zapotrzebowanie na wiele zawodów fizycznych, tak obecnie zachodzące zmiany doprowadzą do „zaniku zapotrzebowania na tych pracowników umysłowych, którzy wykonują prace rutynowe, w szczególności szeroko rozumianych urzędników i pracowników administracji”.

### **Kapitał społeczny**

Internet może być też sposobem budowania i podtrzymywania kapitału społecznego. Umożliwia poznawanie ludzi o podobnych zainteresowaniach, a także kontakt z osobami, które są daleko, ale są fachowcami w jakiejś dziedzinie. Internet sprzyja więc tworzeniu się sieci kontaktów opartych na wspólnych zainteresowaniach, wartościach i celach.

Internet pozwala również podtrzymywać kontakty, które istnieją w świecie poza siecią (Wellman, Haase, Witte i Hampton 2001). Takie kontakty ułatwiają uzyskiwanie wsparcia i wzmacniają więzi międzyludzkie i wspólnotowość. Dotyczy to zarówno kontaktów ze znajomymi, jak i z rodziną. Szczególnie w sytuacjach, kiedy osoby takie mieszkają daleko lub są czasowo nieobecne, na przykład ze względu na wyjazd za granicę.

Jednym z zasobów, które Internet daje użytkownikom, może być możliwość swobodnego rozprzestrzeniania własnych idei i myśli. Pozwala on jednostce na dotarcie do szerokiego kręgu innych osób dużo mniejszym kosztem niż za pomocą innych mediów. W ten sposób użytkownicy mogą być bardziej dostępni dla innych, co może sprzyjać zwiększeniu liczby dostępnych szans i możliwości.

## Korzyści

Czynniki wymienione powyżej stają się jednocześnie najważniejszymi zasobami w obecnych czasach. Mają znaczenie nie tylko ekonomiczne, choć bez wątpienia zwiększają szansę życiowe jednostek i przyczyniają się do sukcesu ekonomicznego.

Korzyści związane z użytkowaniem Internetu są wielorakie. Dlatego też możliwe jest rozpatrywanie tej technologii jako źródła różnego rodzaju kapitałów. Internet może dostarczać lub ułatwiać zdobywanie kapitału kulturowego poprzez możliwości dotarcia do wiedzy znajdującej się w samej sieci i łatwiejszego dostępu do informacji o tym, co można znaleźć poza siecią. Internet może być również doskonale wykorzystany do zdobywania kapitału ekonomicznego – do zarabiania i lepszego wydawania pieniędzy. Sieć jest również znakomitym źródłem kapitału społecznego – odpowiednio wykorzystywana pomaga podtrzymywać i tworzyć nowe relacje. Dodatkowym czynnikiem jest możliwość rozprzestrzeniania idei, czyli łatwiejszego dotarcia do odbiorców z własnym kapitałem symbolicznym.

## Zagrożenia

Do tej pory pokazane zostały wyłącznie pozytywne konsekwencje korzystania z Internetu oraz straty wynikające z braku dostępu do niego. Warto jednak zauważyć, że korzystanie z Internetu może nie mieć wpływu na sytuację życiową użytkownika, może mieć również konsekwencje negatywne. Choć samych zagrożeń związanych z korzystaniem z Internetu może być więcej<sup>1</sup>, w tym miejscu ważne są tylko te, które w istotny sposób mogą pogarszać sytuację użytkownika i jego szanse życiowe.

W tym kontekście najpowszechniej omawiane są problemy związane z tak zwanym „uzależnieniem od Internetu” (*IAD – Internet Addiction Disorder*). W szczególności jest to uzależnienie od różnych form rozrywki dostarczanych przez Internet – na przykład gier sieciowych lub różnych form komunikacji synchronicznej, takiej jak czaty oraz IRC (Young 1998). Negatywne efekty są rezultatem poświęcania zbyt dużych ilości czasu na korzystanie z sieci i nieumiejętności kontrolowania tego, co w skrajnych sytuacjach powoduje pogorszenie się relacji społecznych, sytuacji zawodowej lub szkolnej oraz zdrowia.

Także głośne badania Roberta Krauta wskazywały na to, że korzystanie z Internetu prowadzi do negatywnych konsekwencji psychologicznych i społecznych (Kraut i in. 1998)<sup>2</sup>. Korzystanie z Internetu prowadziło do depresji,

---

<sup>1</sup> Zagrożenia mogą być związane z możliwościami propagowania niebezpiecznych ideologii lub z wykorzystaniem Internetu w celach przestępczych.

<sup>2</sup> Jednak w późniejszych badaniach okazało się, że efekty te nie występują po dłuższym okresie korzystania z sieci (Kraut i in. 2001; LaRose, Eastin i Gregg 2001). Jedynym utrzymującym się efektem negatywnym jest zwiększony poziom stresu. Natomiast wśród nowych użytkowników gorsza jest jedynie sytuacja introwertyków.

spadku samooceny, wzrostu stresu, a w wymiarze społecznym do pogarszania się kontaktów z rodziną i znajomymi.

Należy więc podkreślić, że Internet nie jest cudownym narzędziem, i sam fakt korzystania z niego nie powoduje jeszcze, że sytuacja jednostki jest dużo lepsza, niż byłaby bez dostępu do sieci. Ważny jest sposób korzystania, czyli to, co dana osoba w sieci robi i do jakich celów ją wykorzystuje. Dlatego też, aby móc w pełni ocenić efekty korzystania z Internetu dla użytkowników, należy badać również motywacje i sposób korzystania. Zasadniczym pytaniem jest to, kto potrafi wykorzystać Internet z pożytkiem dla siebie, a kto jest podatny na zagrożenia z nim związane. W tym kontekście pojawia się ciekawe pytanie o to, kto w jaki sposób korzysta z Internetu. Kim są osoby, które potrafią go wykorzystać do rozwijania swoich umiejętności i poszerzenia swoich kontaktów społecznych również poza siecią, a kim są osoby, które „żyją” w Internecie i których nauka, życie zawodowe i/lub prywatne pogarszają się w związku z wykorzystywaniem Internetu.

### **Problem cyfrowych nierówności**

Internet wykorzystywany w odpowiedni sposób daje szansę dotarcia do wiedzy i informacji, szansę nawiązania kontaktów społecznych, a także szansę na rozprzestrzenienie idei i produktów. Jednak im cenniejszym zasobem staje się możliwość i umiejętność korzystania z Internetu, tym większym problemem stają się bariery w dostępie do niego. Wraz z postępującą migracją kolejnych sfer życia do cyberprzestrzeni, osoby, które nie będą mogły lub nie będą potrafiły z sieci skorzystać, będą coraz bardziej upośledzone i wykluczone z życia społecznego.

Nierówności w dostępie do Internetu (a szerzej „cyfrowe nierówności”)<sup>3</sup> możemy zdefiniować poprzez wskazanie barier utrudniających i różnicujących dostęp do wyżej wymienionych zasobów. Są one związane z dostępem do Internetu i jakością tego dostępu, umiejętnością korzystania z sieci, docierania do informacji i zdolności komunikowania się z innymi ludźmi, szansami na bycie nadawcą, oraz na to, że treści, które się produkuje, będą dostępne dla szerszego odbiorcy.

DiMaggio i inni (2001: 310) definiują cyfrowe nierówności jako: „nierówności w dostępie do Internetu, intensywności jego wykorzystania, wiedzy o sposo-

---

<sup>3</sup> W języku angielskim używany jest termin *digital divide*, który na język polski jest tłumaczony w różny sposób. Najbardziej odpowiadające angielskiemu pierwowzorowi są terminy: „cyfrowe nierówności” oraz „cyfrowe wykluczenie”, akcentujące raczej konsekwencje nierówności. Nieestety używane są również niezrozumiałe kalki językowe – Tadeusiewicz (2002) pisze o „cyfrowej rozpadlinie”.

bach szukania informacji, jakości podłączenia i wsparcia społecznego, pomagającego w korzystaniu z Internetu, a także nierówności w zdolności do oceny jakości informacji i różnorodność wykorzystania sieci”.

Taka definicja problemu zawiera w sobie kilka różnych zagadnień. Dlatego też możemy wyróżnić kilka wymiarów cyfrowych nierówności. DiMaggio i Hargittai (2001) wymieniają pięć wymiarów, w których mogą powstawać nierówności. Po pierwsze, ważne są środki techniczne z jakich można korzystać – fakt posiadania dostępu, jakość wykorzystywanego sprzętu, oprogramowania, a także szybkość połączenia. Po drugie, ważnym wymiarem jest autonomia użycia – to czy użytkownik ma swobodę wykorzystywania Internetu – na przykład brak ograniczeń czasowych. W tym wypadku istotne jest także miejsce dostępu, a także liczba osób w tym miejscu korzystających. Trzecim wymiarem jest sposób wykorzystania Internetu – szczególnie istotna jest zdolność umiejętnego i efektywnego wykorzystania komputera i Internetu. W dalszej kolejności ważne jest wsparcie społeczne – dostępność innych osób, do których można się zwrócić o pomoc lub radę, a także liczba osób zachęcających jednostkę do korzystania z sieci. Nie należy też zapominać o znaczeniu umiejętności obsługi Internetu. Istotne są zarówno kompetencje techniczne, jak i kulturowe, pozwalające na efektywne wykorzystywanie Internetu. Należy zwrócić uwagę na przykład na umiejętności sprawnego wyszukiwania informacji, oceny jej przydatności i inne zdolności, pozwalające czerpać większe korzyści z korzystania z Internetu.

Nierówności społeczne w korzystaniu z Internetu i nowych technologii możemy rozpatrywać na kilku różnych poziomach. Przede wszystkim możemy analizować różnice, występujące pomiędzy różnymi grupami osób, na przykład pomiędzy kobietami a mężczyznami lub pomiędzy osobami posiadającymi różny poziom wykształcenia. Ogólnie można powiedzieć, że istotne jest zróżnicowanie ze względu na czynniki ekonomiczne, demograficzne i czynniki statusu. Kolejnym poziomem są różnice regionalne związane z miejscem zamieszkania. Z tej perspektywy możemy rozpatrzeć różnice pomiędzy osobami mieszkającymi w miastach i na wsi lub w Warszawie i poza nią. Trzeci, globalny poziom analizy obejmuje różnice o większym zasięgu – pomiędzy państwami i całymi regionami świata.

Termin *digital divide* powinien również dotyczyć nierówności panujących w samym Internecie (DiMaggio i in. 2001: 313–314). Problematyka ta obejmuje na przykład możliwości bycia nadawcą w sieci i dotarcia z własnymi treściami do innych osób. Ważna wydaje się też dostępność treści interesujących dla danej osoby, w szczególności treści w języku, którym ta osoba się posługuje.

Podsumowując te rozważania warto przytoczyć jeszcze jedną ogólną definicję. Fong, Wellman, Kew i Wilkes (2001: 2) piszą, że termin *digital divide*, odnosi się do „systematycznych różnic w korzystaniu z komputerów i Internetu: pomiędzy krajami bardziej i mniej rozwiniętymi, pomiędzy ludźmi o różnym statusie społeczno-ekonomicznym (wykształceniu, dochodach, zawodzie, zasobno-



ści), pomiędzy ludźmi na różnych etapach życia, mężczyznami i kobietami, a także pomiędzy różnymi obszarami i regionami”. Także Castells (2001: 290 i nast.), opisując nierówności społeczne związane z Internetem zaznacza, że są to różnice dotyczące zarówno pojedynczych osób i gospodarstw domowych, jak i całych regionów i państw.

Definicja, którą zaproponował Fong i inni (2001: 2) zawiera trzy istotne elementy. Po pierwsze, podkreśla systematyczność różnic. Po drugie, stwierdza, że chodzi o fakt korzystania zarówno z komputerów, jak i z Internetu. Po trzecie, wymienia, jakich grup dotyczą te systematyczne różnice. To, czego w tej definicji wydaje się brakować, to stwierdzenie, że chodzi o systematyczne różnice, które prowadzą do społecznego i ekonomicznego wykluczenia. Warto też dodać, że różnice te nie dotyczą wyłącznie samego faktu korzystania, ale również sposobów użycia komputerów i Internetu. Takie uszczegółowienie definicji jest potrzebne, bo jak zostało wcześniej pokazane, nie każdy sposób używania Internetu może przynosić pozytywne konsekwencje i zwiększać szansę życiowe jednostki.

### **Dostęp do Internetu**

Podstawową kwestią jest oczywiście dostępność samego Internetu. Jak pokazują badania przeprowadzane w innych krajach, dostęp do Internetu mają osoby: lepiej wykształcone, zamożniejsze, należące do rasy białej, młodsze, mężczyźni, mieszkańcy miast (DiMaggio i in. 2001; Castells 2001; Norris 2001). Osoby z grup, które mają gorszy dostęp do Internetu, nawet jeśli korzystają z sieci, to często mają dostęp bardziej ograniczony – na przykład nie mają dostępu w domu, ani w pracy (Hoffman, Novak i Schlosser 2000). Co więcej, jak pokazali Katz, Rice i Aspden (2001), osoby te mają dużo większą szansę na zrezygnowanie lub przerwanie z innego powodu korzystania z Internetu.

Podobne zależności obserwowane są w Polsce. Wyniki badań „Diagnoza Społeczna 2003” wskazują, że w marcu 2003 roku z Internetu korzystało 24,7% Polaków. Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę tylko tych, którzy korzystali ostatnio (w ciągu ostatniego tygodnia), to liczbę internautów możemy oszacować na prawie 20%. Korzystanie z Internetu jest bardzo zróżnicowane ze względu na szereg czynników. Najważniejsze z nich to wykształcenie, wiek, miejsce zamieszkania, status społeczno-ekonomiczny (tabela 1).

Z Internetu w Polsce częściej korzystają mężczyźni niż kobiety. Co więcej, jeśli weźmiemy pod uwagę osoby korzystające z sieci, to okaże się, że mężczyźni spędzają w niej więcej czasu niż kobiety (średnio nieco ponad siedem i pół godziny tygodniowo w porównaniu z pięcioma godzinami spędzonymi przez kobiety).

**Tabela 1.** Korzystanie z Internetu w Polsce (marzec 2003)

	Korzystanie z Internetu (%)	Korzystanie w ostatnim tygodniu (%)	Średnia tygodniowa liczba godzin w sieci
Ogółem	24,7	19,8	6,3
<b>Płeć</b>			
Mężczyźni	25,9	21,9	7,6
Kobiety	23,5	18,0	5,0
<b>Wiek</b>			
16–24	58,9	47,7	6,6
25–34	36,1	28,8	7,5
35–44	25,4	20,4	5,2
45–59	12,4	9,9	5,0
60+	1,5	1,0	5,0
<b>Wykształcenie</b> (bez osób uczących się)			
Podstawowe	1,2	0,9	5,3
Zasadnicze zawodowe	6,9	4,9	4,7
Średnie	27,5	20,7	6,3
Wyższe	59,6	50,4	6,5
Uczniowie i studenci	73,7	61,6	6,3
<b>Miejsce zamieszkania</b>			
Miasta ponad 500 tys.	40,1	33,6	7,7
Miasta 200–500 tys.	34,0	27,1	7,4
Miasta 100–200 tys.	31,2	26,6	7,3
Miasta 20–100 tys.	27,8	21,8	5,8
Miasta < 20 tys.	23,8	17,6	6,3
Wieś	13,9	11,2	4,1
<b>Sektory i kategorie społeczne</b>			
Sektor publiczny	38,1	30,7	6,1
Sektor prywatny	32,0	25,5	6,6
Prywatni przedsiębiorcy	31,9	26,5	6,1
Rolnicy	5,0	3,5	6,3
Renciści	8,8	7,0	6,0
Emeryci	2,0	1,3	6,4
Bezrobotni	11,2	7,5	7,0
Inni bierni zawodowo	9,0	6,2	4,8

Źródło: Badanie „Diagnoza społeczna 2003”, opr. własne.

Osoby młodsze korzystają z Internetu dużo częściej niż osoby starsze. Wraz z wiekiem liczba użytkowników maleje bardzo gwałtownie – wśród osób mających od 16 do 24 lat z Internetu korzysta prawie 59%<sup>4</sup>. W grupie 25–34 lata jest

<sup>4</sup> Wśród nastolatków w wieku 16–19 jest to zdecydowanie ponad 60%.

to 36%, a w grupie 35–44-lata – 25%. Znacznie mniej internautów występuje w wyższych przedziałach wiekowych. Wśród osób w wieku 45–59 lat jest ich tylko 12%, a wśród jeszcze starszych zaledwie 1,5%.

Drugim czynnikiem bardzo silnie związanym z korzystaniem z Internetu jest wykształcenie. W tabeli 1 w kategoriach wykształcenia uwzględnione zostały wyłącznie osoby, które już zakończyły swoją edukację, ponieważ wśród osób uczących się internautów jest bardzo dużo i ich uwzględnienie znacznie zakłóciłoby analizę znaczenia wykształcenia. Największy odsetek użytkowników Internetu jest wśród osób z wykształceniem wyższym (60%), a najmniejszy wśród osób z wykształceniem podstawowym (1%) i zasadniczym zawodowym (7%).

Także inne czynniki mają znaczenie. Wyższe dochody sprzyjają posiadaniu dostępu do sieci przez użytkowników komputerów. Więcej osób korzystających z Internetu jest też w większych miejscowościach. Wśród mieszkańców największych miast z Internetu korzystało 40% osób, natomiast wśród mieszkańców wsi zaledwie 14%. Szczególnie dużo korzystających jest wśród uczniów i studentów – aż 74%. W gronie osób pracujących więcej jest użytkowników Internetu wśród zatrudnionych w sektorze publicznym (38%) niż wśród pracowników sektora prywatnego i przedsiębiorców (po 32%). Mało jest osób używających Internetu wśród emerytów (2%), rolników (5%) i rencistów (9%).

Jak pokazuje Castells, nie tylko różnice dochodów, wykształcenie, wiek, płeć, rasa, miejsce zamieszkania są istotnymi czynnikami różnicującymi dostęp do Internetu. Różnice występują również w zależności od statusu gospodarstwa domowego (pojedyncze osoby i gospodarstwa domowe nierodzinne lub z niepełną rodziną mają mniejszą szansę na korzystanie z sieci). Co więcej, dostęp do Internetu jest też mniejszy wśród osób niepełnosprawnych (Castells 2001). Te same zależności są widoczne również w Polsce (Batorski 2004).

Dostęp do Internetu mają przede wszystkim gospodarstwa małżeństw z dziećmi (tabela 2). Co czwarte z nich posiada w domu komputer podłączony do Internetu. Wśród gospodarstw wielorodzinnych Internet jest dostępny w 17,5%. Rzadko dostęp do Internetu występuje w gospodarstwach rodzin niepełnych (11,5%) i małżeństw nieposiadających dzieci (8,5%). Jeszcze rzadszy jest on w gospodarstwach nierodzinnych, z których niewiele ponad 5% posiada dostęp do Internetu.

Im wyższe dochody na osobę w gospodarstwie domowym, tym większa szansa, że posiada ono dostęp do Internetu<sup>5</sup>. Wśród gospodarstw z górnego kwartyła dochodów dostęp do sieci posiada nieco ponad 25%, a wśród tych z dolnego kwartyła zaledwie 6,5%. Dostęp gospodarstw domowych do sieci jest też mocno związany z wielkością miejscowości. W miastach powyżej 500 tysięcy mie-

---

<sup>5</sup> Jednak zarówno w Polsce, jak i w innych krajach, inne czynniki, na przykład wykształcenie mają dużo większe znaczenie od dochodów (DiMaggio i in. 2001; Batorski 2004).

szkańców możliwość korzystania z Internetu w domu ma 30% gospodarstw, natomiast na wsi zaledwie 8% gospodarstw.

**Tabela 2.** Internet w gospodarstwach domowych

	Dostęp do Internetu (%)	Dostęp wśród gospodarstw z komputerem (%)	Chęć posiadania dostępu (%)
Ogółem	17,0	50,8	31,8
Typ rodziny biologicznej			
Małżeństwa bez dzieci	8,6	54,5	14,1
Małżeństwa z dziećmi	24,9	50,6	40,7
Rodziny niepełne	11,5	42,8	39,8
Gosp. wielorodzinne	17,5	50,6	39,8
Gosp. nierodzinne	5,5	62,0	13,3
Miejsce zamieszkania			
Miasta ponad 500 tys.	29,9	58,7	27,9
Miasta 200–500 tys.	22,3	55,1	27,8
Miasta 100–200 tys.	23,4	57,8	29,7
Miasta 20–100 tys.	17,3	50,4	32,5
Miasta < 20 tys.	16,7	47,9	33,7
Wieś	8,1	38,6	34,3
Dochody na osobę w gospodarstwie			
Najbogatsze 25%	25,4	65,5	26,2
Środkowe 50%	16,9	47,3	17,3
Najbiedniejsze 25%	6,6	31,8	7,8

Źródło: Badanie „Diagnoza społeczna 2003”, opr. własne.

Sam problem dostępu do sieci nie jest jednak jedynym istotnym wymiarem nierówności i nie należy poprzestawać na stwierdzeniu różnic istniejących w tej sferze. Aby pogłębić temat należy zadać pytania o rodzaj dostępu do Internetu, o umiejętności skorzystania z niego, w czym zawiera się zarówno umiejętność dotarcia do informacji, jak i umiejętność odpowiedniego ich wykorzystania.

### Jakość dostępu

Obecne nierówności w dostępie do Internetu są problemem, jednak wraz z szybkim przyrostem liczby użytkowników można oczekiwać powolnego wyrównywania się różnic pomiędzy różnymi grupami. Na przykład w USA, Kanadzie i niektórych innych krajach odsetek użytkowników wśród kobiet i mężczyzn jest bardzo podobny, a wyrównaniu podlegają różnice na innych wymiarach (Ca-

stells 2001: 280). Castells zwraca jednak również uwagę, że wraz z zacieraniem się różnic w dostępie do Internetu, dużo większego znaczenia nabierają różnice w rodzaju dostępu. Może się zdarzyć, że w momencie kiedy masy będą miały dostęp do Internetu przez linię telefoniczną, to elity będą dawno korzystać z szerokopasmowych stałych łączy o wielokrotnie większych zdolnościach przesyłowych. Różnica może polegać również na mobilności – większych możliwościach korzystania z bezprzewodowego dostępu do Internetu.

Rodzaj dostępu do Internetu ma bardzo duże znaczenie, w coraz większym stopniu wyznaczając możliwości użytkownika. Jakość połączenia dotyczy zarówno technicznych aspektów połączenia z globalną siecią, jak również możliwości korzystania z Internetu określonych chociażby przez rodzaj miejsca, z którego się korzysta. Istotną różnicą jest posiadanie komputera i dostępu do sieci w domu, wobec korzystania z kawiarni internetowych (Hoffman i in. 2000). Z drugiej strony ważne są też ograniczenia czasu korzystania z Internetu. Mogą one wynikać z jakości podłączenia, ale również z liczby osób korzystających w danym miejscu (na przykład liczby osób w gospodarstwie domowym korzystających z komputera i Internetu). Coraz większe znaczenie będzie miał dostęp do technologii mobilnych i możliwości korzystania z Internetu w każdym miejscu, w którym się aktualnie przebywa (na przykład za pomocą telefonu komórkowego lub sieci radiowej).

Według wyników „Diagnozy Społecznej 2003” obecnie ponad połowa osób korzystających z Internetu w Polsce łączy się z siecią w domu. Co trzeci użytkownik robi to w pracy, 28% łączy się w szkole lub na uczelni, 22% u znajomych lub rodziny, a w kawiarenkach internetowych korzysta prawie 19% osób internetowców. 30% użytkowników korzysta z Internetu w więcej niż jednym miejscu. Trzy czwarte gospodarstw domowych łączy się z Internetem używając modemu telefonicznego. Stały dostęp do Internetu jest znacznie częstszy w dużych miastach niż w małych miejscowościach i na wsi (Batorski 2004: 200).

Podsumowując należy stwierdzić, że zróżnicowanie zarówno jeśli chodzi o miejsce, a przez to również swobodę korzystania z Internetu, jest duże. Podobnie jest w przypadku jakości łączy. Oba czynniki sprzyjają grupom osób, które i tak mają większe szanse na korzystanie z Internetu. Wzmacniają tym samym różnice wynikające z samego faktu posiadania dostępu do sieci.

### **Umiejętności korzystania z Internetu**

Zdolność do czerpania korzyści z użytkowania Internetu nie zależy tylko od samego posiadania dostępu do sieci. Ważne są też posiadane umiejętności obsługi komputera i sprawnego korzystania z Internetu, a także wiedza pozwalająca na odpowiednie jego używanie. Jak pokazała Hargittai (2002), umiejętność wykorzystania sieci jest odrębnym wymiarem zróżnicowania.

Podobnie jak Castells (2001), również Hargittai (2002) pokazuje, że wraz z upowszechnianiem się dostępu do komputerów i Internetu fakt samego posiadania dostępu przestaje mieć tak duże znaczenie różnicujące. Badanie zero-jedynkowego podziału na tych, którzy mają i którzy nie mają dostępu do Internetu, ma coraz mniejszy sens<sup>6</sup>. Na pierwszy plan nie wysuwają się zdaniem Hargittai (2002) aspekty techniczne związane z jakością dostępu, lecz umiejętności korzystania z sieci. Umiejętności posługiwania się Internetem, jakie ludzie posiadają, są istotne, ponieważ od nich zależy to, czy będą potrafili wykorzystać szanse, jakie daje dostęp do sieci<sup>7</sup>.

Umiejętność korzystania z Internetu obejmuje bardzo wiele konkretnych zdolności. Podstawowe znaczenie ma sama umiejętność odszukania informacji, ale istotne jest również to, jak szybko i skutecznie dana osoba jest w stanie to zrobić. Ważna jest również umiejętność oceny przydatności i wiarygodności informacji, a także zdolność odpowiedniego jej wykorzystania. Dlatego też potrzebna jest bardziej szczegółowa i wnikliwa analiza tego, jak ludzie Internet wykorzystują i czy potrafią to robić sprawnie.

Wyniki badań Hargittai (2002) nad umiejętnościami wyszukiwania treści w Internecie wskazują, że większe umiejętności w wyszukiwaniu treści (większa skuteczność, szybsze dotarcie do treści) mają osoby młodsze i lepiej wykształcone. Duże znaczenie ma też wprawa – to, od jak dawna dana osoba korzysta z Internetu. Także częstość używania jest związana z umiejętnościami dotarcia do informacji. Może to oznaczać, że ludzie mniej korzystający mają mniejsze umiejętności, ale możliwa jest również zależność odwrotna – osoby nie umiejące korzystać z sieci korzystają z niej rzadziej lub rezygnują z jej wykorzystywania. Warto w tym miejscu zauważyć, że wymiary zróżnicowania umiejętności pokrywają się z wymiarami zróżnicowania dostępu. Ludzie młodszy i lepiej wykształceni częściej mają dostęp do Internetu, a wśród osób z dostępem lepiej potrafią wykorzystać możliwości, jakie daje sieć.

Trzeba też zaznaczyć, że umiejętność znalezienia i wykorzystania informacji, o której pisze Hargittai (2002), jest tylko jednym z wymiarów umiejętności korzystania z Internetu, które są istotne dla konsekwencji wykorzystywania tej technologii przez jednostki. Wellman i inni (2001: 439) pisali o tym, że do negatywnych skutków wykorzystywania Internetu mogą prowadzić niechciane kon-

---

<sup>6</sup> Dotyczy to krajów, w których dostęp jest obecnie zdecydowanie powszechniejszy niż w Polsce.

<sup>7</sup> Warto w tym miejscu dodać, że według Castellsa (2001) umiejętność korzystania z Internetu to nie tylko techniczna sprawność. Internet zmienia również charakter potrzebnych umiejętności. Wyzwania, jakie stawia Internet, są mocno związane ze współczesnymi wyzwaniami edukacji. Dużo istotniejsze stają się umiejętności uczenia się, zdobywania i przetwarzania informacji niż posiadanie jakiegoś konkretnego rodzaju wiedzy.

takty społeczne. Do takich niepożądanych relacji można zaliczyć zarówno kontakty, które nie dostarczają żadnych cennych dla jednostki informacji, ani nie zaspokajają żadnych jej potrzeb, ale również kontakty, które są dla jednostki nieprzyjemne (na przykład ze względu na padające pod jej adresem wyzwiska). W związku z tym za ważną umiejętność przy wykorzystywaniu Internetu należy uznać zdolność do unikania niechcianych kontaktów. Różne środowiska Internetowe mają swoje specyficzne narzędzia kontroli kontaktów. W przypadku korzystania z poczty elektronicznej do takich umiejętności należą: filtrowanie wiadomości, blokowanie adresu e-mail lub adresu IP. Problematyka unikania niepożądanych kontaktów uwzględnia również umiejętność odcięcia się od niechcianej korespondencji – reklam przesyłanych drogą mailową (tak zwanego spamu). Problem ten jest niezmiernie istotny, szacuje się, że w USA spam stanowi już około 60% korespondencji.

Warto również wyróżnić wirtualne kompetencje społeczne. Umiejętność nawiązania kontaktu w Internecie i uzyskania pomocy tą drogą są bardzo istotne. Od tego, w jaki sposób jednostka potrafi komunikować się z innymi ludźmi, zadawać pytania, na ile zna normy panujące w danej społeczności i potrafi je przestrzegać, czy potrafi znaleźć właściwą grupę – adresata swojego pytania, zależy to, na ile Internet będzie jej pozytywnie służył. Przykładem takich kompetencji społecznych i znajomości norm może być sposób zadawania pytań na listach dyskusyjnych dla profesjonalistów. Zadanie pytania ekspertom w danej dziedzinie może prowadzić do szybkiego zdobycia bardzo cennej wiedzy lub informacji, jednak osoba, która po prostu zada pytanie, ma dużo mniejsze szansę na uzyskanie wyczerpującej odpowiedzi niż osoba, która jednocześnie napisze, co już na dany temat wie i co już sama zrobiła w celu znalezienia tej informacji.

Bardzo istotną sprawą jest również znajomość języków obcych, co umożliwia korzystanie z dużo większej ilości zasobów sieci. W szczególności podstawowe znaczenie ma znajomość języka angielskiego, w którym napisana jest zdecydowana większość treści dostępnych w Internecie. Castells (2001: 294) podaje, że 78% stron Internetowych jest wyłącznie w języku angielskim<sup>8</sup>. Tak więc możliwości skorzystania z Internetu i jego pełnego wykorzystania wiążą się dodatkowo ze znajomością tego języka. W Polsce umiejętność ta jest ważna także ze względu na to, że polski Internet jest stosunkowo ubogi w treści i na wiele tematów trudno jest zdobyć fachową informację po polsku.

Badania „Diagnoza Społeczna 2003” pokazały, że jedynie 27% użytkowników komputerów, czyli mniej więcej co dziesiąty dorosły Polak deklaruje dobre lub bardzo dobre umiejętności posługiwania się tym sprzętem. Jednocześnie samoocena umiejętności korzystania z komputera jest bardzo silnie związana z wiekiem i z wykształceniem. Najwyższymi umiejętnościami chwala się osoby

---

<sup>8</sup> Inne źródła podają jeszcze większy udział stron w języku angielskim.

w wieku 21–30 lat. Dodatkowe znaczenie, niezależne od wpływu czynników wymienionych powyżej, ma wielkość miejscowości zamieszkania. Także umiejętności korzystania z Internetu mierzone jako suma czynności, którą dana osoba potrafi zrobić i robiła w Internecie, są silnie związane z wiekiem i wykształceniem<sup>9</sup> (Batorski 2004). Oznacza to, że ludzie młodzi, dobrze wykształceni potrafią lepiej wykorzystać komputer i Internet i w większym stopniu mogą czerpać z niego korzyści.

### Sposób korzystania z Internetu

Jak zauważyliśmy na początku, korzystanie z Internetu może mieć zarówno pozytywne, jak i negatywne konsekwencje dla osób z niego korzystających. Oba te efekty są przede wszystkim zależne od sposobu korzystania z Internetu. To, co dana osoba w Internecie robi, a przede wszystkim to, jaki ma to związek z jej życiem poza siecią, jest podstawą oceny wykorzystania Internetu i jego wpływu na szanse życiowe tej osoby.

Internet może być wykorzystywany w celach instrumentalnych – może być źródłem informacji, kontaktów społecznych dostarczających różnego rodzaju pomocy jednostce (od wsparcia społecznego po pomoc w sprawach technicznych). Może też ułatwiać kontakt z osobami znajdującymi się daleko, a także ułatwiać jednostce funkcjonowanie społeczne i ekonomiczne. Jednak istnieją również zagrożenia związane z Internetem, a przede wszystkim z nadmiernym jego wykorzystaniem jako źródła rozrywki<sup>10</sup>. Tabela 3 przedstawia częstość pięciu sposobów wykorzystania Internetu w ciągu jednego tygodnia w różnych grupach. Trzy pierwsze sposoby używania Internetu wiążą się raczej z instrumentalnym sposobem jego wykorzystania i w większym stopniu przyczyniają się do zwiększenia szans życiowych użytkownika. Są to: (1) korzystanie z poczty elektronicznej, (2) poszukiwanie materiałów i informacji potrzebnych do pracy lub nauki i (3) korzystanie z banku przez Internet. Natomiast dwa kolejne sposoby użycia – (4) granie w gry sieciowe i (5) uczestniczenie w czatach, są przykładami wykorzystania Internetu do rozrywki. Osoby wykorzystujące Internet w taki sposób mogą zaspokajać różnego rodzaju potrzeby (na przykład kontaktu z innymi ludźmi, mogą też uzyskiwać wsparcie społeczne), jednak obie te czynności nie mają bez-

---

<sup>9</sup> Wpływ wykształcenia na liczbę sposobów wykorzystania Internetu i czynności w nim wykonywanych ma charakter pośredni. Jest on pośredniczony przez staż korzystania z sieci i miejsce korzystania.

<sup>10</sup> Samych zagrożeń i możliwych negatywnych efektów korzystania z Internetu jest więcej, jednak w tym miejscu istotne są takie sposoby korzystania, które nie polepszają sytuacji życiowej użytkownika lub wręcz prowadzą do jej pogorszenia.



pośredniego przełożenia na szanse życiowe, a w przypadku nadmiernego ich wykorzystania mogą mieć wpływ negatywny.

**Tabela 3.** Sposoby wykorzystywania Internetu – czynności wykonywane w sieci w ciągu tygodnia poprzedzającego badanie (marzec 2003, w %)

	Poczta elektroniczna (e-mail)	Materiały do pracy lub nauki	Bankowość online	Gry sieciowe	Czaty, IRC
Ogółem	49,4	43,3	8,9	10,3	16,1
Wiek					
16–24	44,8	45,0	4,3	15,0	25,4
25–34	59,5	47,4	15,5	7,5	12,0
35–44	51,5	42,1	12,3	7,1	7,9
45–59	43,4	34,3	8,2	5,4	4,7
60+	50,0	21,4	3,8	3,8	3,8
Wykształcenie (bez osób uczących się)					
Podstawowe	45,5	31,8	10,0	20,0	28,6
Zasadnicze zawodowe	27,5	23,0	6,6	11,5	12,1
Średnie	49,9	38,5	8,8	9,4	10,7
Wyższe	61,5	49,4	15,0	5,6	10,3
Uczniowie i studenci	44,9	48,7	3,9	16,0	26,6
Miejsce zamieszkania					
Miasta ponad 500 tys.	60,8	48,9	14,1	8,5	15,5
Miasta 200–500 tys.	55,7	43,3	8,9	11,1	12,0
Miasta 100–200 tys.	51,2	46,1	6,2	11,0	17,6
Miasta 20–100 tys.	47,1	42,4	10,9	13,5	17,4
Miasta < 20 tyś.	45,5	37,6	5,1	8,9	16,4
Wieś	36,7	40,4	5,2	8,7	17,4
Dochód na osobę					
Dolny kwartył	37,4	37,4	5,1	14,8	23,2
Środkowe 50%	45,2	41,7	5,5	10,7	14,2
Górny kwartył	62,6	49,2	17,0	8,1	14,8

Źródło: Badanie „Diagnoza społeczna 2003”, opr. własne.

Jak możemy zauważyć w tabeli 3, im wyższe wykształcenie tym bardziej instrumentalny sposób wykorzystania Internetu i tym rzadsze wykorzystanie go w celach rozrywkowych. Zależność ta nie jest wyłącznie polską specyfiką (Bonfadelli 2002). Poczty elektroniczną dużo częściej wykorzystują osoby z wyższym wykształceniem, mieszkające w większych miejscowościach. Podobnie jest z szukaniem w sieci materiałów do pracy lub nauki, oraz z korzystaniem z banku przez Internet. Natomiast z czatów i gier sieciowych korzystają przede wszystkim osoby gorzej wykształcone (a także młodzież). Występowanie takiej zależności ozna-

cza, że ludzie, którzy mają i tak lepszą sytuację i większe szanse życiowe, wykorzystują Internet w sposób, który dodatkowo może te szanse zwiększać. Natomiast osoby, których sytuacja jest gorsza, dodatkowo dużo częściej wykorzystują Internet w sposób nieprzynoszący korzyści i niezwiększający ich szans życiowych.

### **Nierówności w dostępie nadawców do odbiorców**

DiMaggio i inni (2001: 313) sugerują również, że nie należy się ograniczać jedynie do analizowania nierówności w dostępie do Internetu. Warto natomiast badać zróżnicowanie w możliwościach czerpania korzyści pomiędzy tymi, którzy z niego korzystają. Jak już zauważyliśmy wcześniej, Internet bardzo redukuje koszty powielania i dystrybucji informacji, a w związku z tym stanowi olbrzymi potencjał do komunikacji, w której uczestniczy o wiele większa liczba nadawców niż w innych wcześniej wykorzystywanych środkach komunikacji. Właściwie każdy może założyć własną stronę i rozpowszechniać własne treści. Jednak nie każdy ma umiejętności potrzebne do stworzenia własnej strony, a także nie każdy ma możliwości przyciągnięcia na swoje strony uwagi innych użytkowników Internetu.

Możliwość dotarcia do konkretnej zawartości jest uzależniona od sposobów kategoryzowania informacji, linków. Obecnie ruch w Internecie jest bardzo skoncentrowany. Aż 80% wizyt stron internetowych przypada na 0,5% stron WWW (Waxman 2000, cyt. za DiMaggio i inni 2001). Wzrost i komercjalizacja Internetu powodują skupienie uwagi użytkowników. Szczególną rolę pełnią tu portale i wyszukiwarki Internetowe. Jako przykład polski może posłużyć dominacja portalu Onet.pl, który jest wykorzystywany przez większość użytkowników Internetu w Polsce. Co więcej, analizy strategii wyszukiwania informacji w portalu Altavista wykazały, że ludzie mają tendencje do oglądania tylko pierwszych wskazań wyszukiwarki i w 85% poszukiwań nawet nie zagląдают na „drugą stronę” rezultatów wyszukiwania (za Silverstein i inni 1998).

Samo umieszczenie informacji w Internecie nie gwarantuje, że zostanie ona zauważona. Możliwości dotarcia do odbiorców w Internecie są coraz trudniejsze i wymagają coraz większych nakładów. Dlatego też warto wnikliwie analizować mechanizmy docierania do informacji w Internecie, a więc również techniczne aspekty działania portali i wyszukiwarek.

### **Nierówności pomiędzy regionami**

Nierówności w dostępie do sieci możemy rozpatrywać nie tylko na poziomie osób i gospodarstw domowych, ale również w wymiarze regionalnym. Istotnym wymiarem zróżnicowania dostępności Internetu jest wielkość miejscowości,

różnice wieś – miasto, a także różnice pomiędzy różnymi regionami. Na obszarach wiejskich i w mniejszych miejscowościach zdecydowanie mniej gospodarstw posiada dostęp do Internetu (tabela 2). Gorsze są też możliwości łączenia się z siecią i dużo krótszy czas poświęcany na korzystanie. Użytkownicy mają mniejsze doświadczenie i mniejsze umiejętności korzystania (Batorski 2004).

Dodatkowym efektem niewielkiej liczby korzystających, na którą zwrócili uwagę Fong i inni (2001), jest też trudność uzyskania pomocy i rady od znajomych lub rodziny. W regionach, w których dostęp do sieci jest dużo mniejszy, ci, co go posiadają, mają przeciętnie mniejsze umiejętności, ponieważ mają mniejsze możliwości zdobywania wiedzy i uzyskiwania porad od innych ludzi. Wynika to z samej mniejszej dostępności innych użytkowników. Pomoc i porady dotyczące zakupu sprzętu, oprogramowania, rady dotyczące rozwiązywania problemów i sposobów wykorzystywania komputera i Internetu otrzymuje się na ogół od innych osób – znajomych, rodziny. Wiedza ta w dużo mniejszym stopniu wynika z książek lub czytanych podręczników i czasopism. Dlatego też możliwość dotarcia do osób, które są w stanie udzielić pomocy, jest jednym z podstawowych warunków rozwoju umiejętności korzystania z komputera.

Fong i inni (2001) pokazali, że w miejscach, gdzie dużo mniej osób korzysta z komputera i Internetu i mniejsza jest obecność tych technologii, trudniej jest też uzyskać fachową pomoc. Dlatego też istnieje wyraźny geograficzny związek pomiędzy liczbą osób korzystających z komputera a ich umiejętnościami. Im więcej osób używa komputerów, tym wyższe są deklarowane przez nie umiejętności. W Polsce występuje dodatkowo jeszcze jeden efekt. Na obszarach, na których niewiele osób posiada dostęp do sieci, mniej jest również osób, które mogą korzystać z Internetu dzięki uprzejmości osób, które dostępem dysponują – na przykład znajomych lub rodziny (Batorski 2004).

Podsumowując, obszary mniej uprzywilejowane, w których mniej osób ma dostęp do komputerów i Internetu, są dodatkowo zagrożone tym, że osoby mające dostęp do tych technologii będą miały problemy ze zdobywaniem umiejętności korzystania z nich, a w związku z tym nie będą potrafiły w pełni ich wykorzystać. Utrzymanie się takiej sytuacji może grozić pogorszeniem sytuacji i wykluczeniem całych regionów.

Różnice regionalne w dostępie do Internetu są w Polsce znaczne. W marcu 2003 roku dostęp do Internetu w gospodarstwach domowych wahał się w zależności od województwa od 11 do 22% (Batorski 2004). Najgorsza sytuacja była w województwach: zachodniopomorskim, kujawsko-pomorskim, warmińsko-mazurskim, lubelskim i świętokrzyskim<sup>11</sup>.

---

<sup>11</sup> We wszystkich tych województwach dostęp do Internetu miało mniej niż 12% gospodarstw domowych.

Dostęp do sieci jest najwyższy w województwach: wielkopolskim, mazowieckim, pomorskim i dolnośląskim<sup>12</sup>. Istnieje także bardzo duża różnica pomiędzy Warszawą a resztą Polski. W grudniu 2001 roku z Internetu korzystało 35% warszawiaków – 40% mężczyzn i 31% kobiet<sup>13</sup>. W marcu 2003 roku w Warszawie korzystało z Internetu 42% osób, a więc mniej więcej dwa razy więcej niż na pozostałych obszarach Polski.

### Nierówności w skali globalnej

Upowszechnianie wykorzystania Internetu jest bardzo nierównomierne w wymiarze globalnym (DiMaggio i in. 2001; Castells 2001). We wrześniu 2000 roku, według cytowanych przez Castellsa badań NUA z Internetu korzystało 378 milionów osób, czyli 6,2% populacji świata. 42,6% z nich pochodziło z Ameryki Północnej, 23,8% z Europy Zachodniej, 20,6 z Azji, 4% z Ameryki Łacińskiej, 4,7% z Europy Wschodniej, 1,3% z Bliskiego Wschodu i zaledwie 0,6% z Afryki (głównie z RPA). Także przy porównaniu odsetka internautów w różnych krajach różnice są ogromne. We wrześniu 2000 roku w Stanach Zjednoczonych z Internetu korzystało 41,5% osób, natomiast w Indiach – mimo iż tak dużo mówi się o ich przemyśle nowych technologii – zaledwie 0,16% (Castells 2001: 290).

Porównanie nierówności w dostępie do Internetu pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Europą wypada zdecydowanie na niekorzyść Europy, w której nierówności są większe, ale mniejszy jest też udział użytkowników Internetu. Porównanie to nie dotyczy krajów skandynawskich, w których dostęp do sieci jest bardziej rozpowszechniony niż w pozostałych państwach kontynentu. Warto też dodać, że różnice pomiędzy różnymi państwami europejskimi są znaczne (Castells 2001). Internet jest dużo powszechniej wykorzystywany w państwach skandynawskich, Wielkiej Brytanii i Holandii, niż w Grecji, Portugalii, Hiszpanii we Francji lub Włoszech (tabela 4).

Zróżnicowanie geograficzne w dostępie do Internetu może mieć bardzo znaczące konsekwencje dla jego struktury i treści, które zawiera. Wynika to z tego, że Internet jest medium, które w największym stopniu jest kształtowane przez jego użytkowników. Co więcej, dotyczy to zarówno sfery technologii, jak i przekazywanych treści<sup>14</sup>. Tego rodzaju wpływ może mieć bardzo duże znaczenie. Wystarczy przytoczyć opinie dotyczące wcześniejszej fazy rozwoju Internetu

<sup>12</sup> Powyżej 20% gospodarstw z Internetem.

<sup>13</sup> Wyniki pochodzą z badań Warsaw Area Study (WAS) przeprowadzonych w grudniu 2001 roku na reprezentatywnej próbie, 1004 dorosłych mieszkańców Warszawy.

<sup>14</sup> Jako przykład rozwoju technologii opartej na działaniach użytkowników, można przytoczyć różnego rodzaju projekty „open source”.

i tego, w jak dużym stopniu jego obecny kształt i normy w nim panujące są efektem kształtowania się Internetu w środowiskach akademickich (Castells 2001, rozdziały 1 i 2). Kolejnym przykładem może być wspomniana wcześniej struktura językowa Internetu, w którym zdecydowana większość stron jest w języku angielskim. Zwróćmy również uwagę, że fakt ten wynika przede wszystkim z wcześniejszego poziomu nierówności i z tego, że początek Internetu i najszybszy jego rozwój miał miejsce w Stanach Zjednoczonych.

**Tabela 4.** Dostęp do Internetu w krajach Europy i w USA. Procent osób korzystających z Internetu w ostatnich czterech tygodniach. Badania zostały przeprowadzone w okresie kwiecień–maj 2002 roku w krajach UE i USA, oraz w styczniu 2003 roku w krajach przystępujących do UE.

Dania	68	Estonia	52
Szwecja	66	Słowenia	37
Finlandia	63	Czechy	33
Holandia	63	Litwa	30
Wielka Brytania	61	Łotwa	28
Austria	54	Słowacja	24
Niemcy	53	Bułgaria	21
Luksemburg	52	Polska	20
Irlandia	51	Węgry	18
Belgia	45	Rumunia	13
Włochy	37		
Francja	36	USA	69
Hiszpania	35	Szwajcaria	57
Portugalia	28	UE-15	46
Grecja	24	Państwa wstępujące do UE <sup>17</sup>	21

Źródło: *SIBIS (2003)*

Obecna postać Internetu, struktura jego zawartości i bariery językowe mogą być dodatkowym czynnikiem przyczyniającym się do zróżnicowania szans dostępu do sieci i wykorzystywania go w sposób przynoszący korzyści. Jednak Castells zwraca uwagę na jeszcze jedną istotną kwestię. Pyta, czy to poprzez brak dostępu do Internetu całe państwa zostają wykluczone, czy też jest wręcz przeciwnie – z powodu swojego połączenia stają się ekonomicznie i kulturowo zależne, mając małe szanse na podążanie własną ścieżką realizacji dobrobytu i podtrzymywania własnej identyfikacji kulturowej (Castells 2001). Odpowiedź na to pytanie nie jest jeszcze możliwa. Na pewno jednak istnieje zagrożenie, że Internet będzie narzędziem selekcji i wykluczenia, łącząc to co wartościowe dla roz-

woju gospodarki państw rozwiniętych i pomijając wszelkie obszary i grupy dla niej nieatrakcyjne.

Jak pokazują badania SIBIS (2003), Polska jest daleko w tyle za krajami Unii Europejskiej zarówno w dostępie do Internetu, jak i w dostępie szerokopasmowym. Tabela 4 przedstawia korzystanie z Internetu w poszczególnych państwach należących do Unii Europejskiej już od pewnego czasu oraz w państwach, które niedawno do Unii przystąpiły (ale bez Cypru i Malty) lub przystąpią (Bułgaria i Rumunia), a także w Stanach Zjednoczonych. W momencie badania w krajach UE przynajmniej raz w miesiącu korzystało z Internetu 46% osób, podczas gdy w Polsce zaledwie 20%.

Duże zróżnicowanie występuje również wśród państw naszego regionu. Najwięcej internautów jest w Estonii – aż 52%. Pozostałe państwa są zdecydowanie poniżej średniej europejskiej (46%). W Słowenii z Internetu korzysta 37% osób, w Czechach 33% i niewiele mniej na Litwie i Łotwie. Polska lokuje się nieco poniżej średniej dla całego regionu, jednak tylko na Węgrzech i w Rumunii jest mniej użytkowników Internetu (odpowiednio 18 i 13%).

### Podsumowanie

Problematyka nierówności społecznych i ich przemian związanych z powstaniem i upowszechnianiem się Internetu jest bardzo złożona. Jak zostało pokazane, nierówności związane z Internetem mają wiele różnych wymiarów. Nierówności te generowane są przez: fakt posiadania dostępu do sieci, jakość dostępu (przepustowość łączy, czas i miejsce dostępu itd.) oraz umiejętności i przede wszystkim sposób korzystania. Dodatkowy wymiar jest związany z różnicami regionalnymi, również w skali globalnej.

Mniejszą szansę posiadania dostępu do Internetu mają osoby starsze, gorzej wykształcone, z mniejszych miejscowości lub z gospodarstw domowych o niższych dochodach. Należy też podkreślić, że nawet jeżeli osoby takie korzystają z sieci, to i tak częściej mają dostęp gorszej jakości, a dodatkowo mają mniejsze umiejętności korzystania. Co więcej, wykorzystują one Internet w inny sposób niż osoby z grup uprzywilejowanych. Zdecydowanie rzadziej używają go w celach instrumentalnych, mogących poprawiać ich sytuację życiową, a znacznie częściej do rozrywki.

Podsumowując, należy stwierdzić, że przedstawione w niniejszym artykule *cyfrowe nierówności* przyczyniać się będą do utrzymania i utrwalenia, a być może również do pogłębienia istniejących i tworzenia nowych nierówności społecznych. Internet zamiast narzędzia wyrównującego szansę staje się narzędziem wykluczenia społecznego. Jak zauważył Castells, dysproporcja pomiędzy nadziejami, jakie były związane z upowszechnianiem Internetu i „społeczeństwa infor-

macyjnego” a rzeczywistością ich realizacji, wydaje się ogromna (Castells 2001).

W związku z szybkimi zmianami Internetu i jego dostępności nie jest w tej chwili możliwe jednoznaczne określenie, jaki wpływ będzie miał Internet na nierówności społeczne w przyszłości. Zróźnicowanie w dostępie do Internetu maleje (Castells 2001). Coraz więcej osób ma dostęp do sieci i różnice w samym jego posiadaniu przestają być istotne (choć to akurat nie dotyczy jeszcze Polski). Istotne znaczenie mogłaby mieć również polityka prowadzona przez państwo (Baker 2001; Birdsall 2000).

Jednak nawet jeżeli upowszechnianie dostępu do Internetu będzie nadal zachodziło w takim tempie, to nierówności będą mieć po prostu nieco inny charakter. Ważniejsze mogą być wtedy różnice w jakości dostępu i umiejętnościach korzystania z sieci. Dla konsekwencji korzystania z Internetu dla szans życiowych decydujące znaczenie będzie miał też sposób korzystania z sieci. Internet ma z pewnością potencjał do polepszania sytuacji życiowej korzystających z niego nieuprzywilejowanych osób, jednak te pozytywne efekty zależą przede wszystkim od sposobu i umiejętności korzystania. Obecnie osoby znajdujące się w gorszej sytuacji, rzadziej korzystają z Internetu, a nawet jeżeli korzystają, to raczej w sposób niepoprawiający ich sytuacji życiowej.

### Literatura

- Anderson, Robert H, Tora K, Bikson, Sally Ann, Law i Bridger M. Mitchell. 1995. *Universal Access to E-Mail – Feasibility and Societal Implications*. Santa Monica, CA: RAND. <http://www.rand.org/publications/MR/MR650/>
- Baker, Paul M.A. 2001. *Policy Bridges for the Digital Divide: Assessing the Landscape and Gauging the Dimensions*. „First Monday”, 6(5); [http://firstmonday.org/issues/issue6\\_5/baker/index.html](http://firstmonday.org/issues/issue6_5/baker/index.html)
- Batorski, Dominik. 2004. *Ku społeczeństwu informacyjnemu*. W: J. Czapiński i T. Panek (red.), *Diagnoza społeczna 2003: Warunki i jakość życia Polaków*. Warszawa: WSFiZ, s. 195–235.
- Birdsall, William F. 2000. *The Digital Divide in the Liberal State: a Canadian Perspective*. „First Monday” 5(12) URL: [http://firstmonday.org/issues/issue6\\_5/birdsall/index.html/index.html](http://firstmonday.org/issues/issue6_5/birdsall/index.html/index.html)
- Bonfadelli, Heinz. 2002. *The Internet and Knowledge Gaps: A Theoretical and Empirical Investigation*. „European Journal of Communication” 17: 65–84.
- Castells, Manuel. 2001. *The Internet Galaxy: Reflections on the Internet, Business, and Society*. Oxford University Press. (Wydanie polskie: *Galaktyka internetu: refleksje nad internetem, biznesem i społeczeństwem*. Rebis 2003).

- Cellary, Wojciech. (red.). 2002. *Polska w drodze do globalnego społeczeństwa informacyjnego*. Raport UNDP o rozwoju społecznym. Warszawa.
- Czapiński, Janusz i Tomasz Panek (red.). 2004. *Diagnoza społeczna 2003: Warunki i jakość życia Polaków*. Warszawa: Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania.
- DiMaggio, Paul i Eszter Hargittai. 2001. *From the 'Digital Divide' to 'Digital Inequality': Studying Internet Use as Penetration Increases* (Working Paper nr 19). Princeton: Center for Arts and Cultural Policy Studies, Woodrow Wilson School, Princeton University.
- DiMaggio, Paul, Eszter Hargittai, W.Russell Neuman i John P. Robinson. 2001. *Social Implications of the Internet*. „Annual Review of Sociology” 27: 307–336.
- Fong, Eric, Barry Wellman, Melissa Kew i Rima Wilkes. 2001. *Correlates of the Digital Divide: Individual, Household and Spatial Variation*. Department of Sociology, University of Toronto.
- Hargittai, Eszter. 2002. *Second-level Digital Divide: Differences in People's Online Skills*. „First Monday” 7(4).
- Hoffman, Donna L., Thomas P. Novak i Ann E. Schlosser. 2000. *The Evolution of the Digital Divide: How Gaps in Internet Access May Impact Electronic Commerce*. „Journal of Computer-Mediated Communication” 5(3).
- Katz, John E., Ronald E. Rice i Philip Aspden. 2001. *The Internet, 1995–2000: Access, Civic Involvement, and Social Interaction*. „American Behavioral Scientist” 45: 405–419.
- Kraut, Robert E., Michael Patterson, Vicki Lundmark, Sara Kiesler, Tridas Mukhopadhyay i William Scherlis. 1998. *Internet Paradox: A Social Technology that Reduces Social Involvement and Psychological Well-Being?* „American Psychologist” 53: 1017–1032.
- Kraut, Robert E., Sara Kiesler, Bonka Boneva, Jonathan Cummings, Vicki Helgeson i Anne Crawford. 2001. *Internet Paradox Revisited*. „Journal of Social Issues” 58(1): 49–74.
- LaRose, Robert, Matthew S. Eastin i Jennifer Gregg. 2001. *Reformulating the Internet Paradox: Social Cognitive Explanations of Internet Use and Depression*. „Journal of Online Behavior”, 1(2). <http://www.behavior.net/JOB/v1n1/paradox.html>
- McLaren, Jennifer i Gianni Zappala. 2002. *The 'Digital Divide' Among Financially Disadvantaged Families in Australia*. „First Monday” 7(11). [http://firstmonday.org/issues/issue7\\_11/mclaren/index.html](http://firstmonday.org/issues/issue7_11/mclaren/index.html)
- Norris, Pippa. 2001. *Digital Divide: Civic Engagement, Information Poverty, and the Internet Worldwide*. Cambridge University Press.
- SIBIS. 2003. *Measuring the Information Society in the EU, the EU Accession Countries, Switzerland and the US*. (Raport). Bonn: Empirica GmbH. (<http://www.sibis-eu.org>)



- Silverstein, C., M., Henzinger, H. Marais i M. Moricz. 1998. *Analysis of a Very Large AltaVista query log*. SRC Tech. Note 1998–014.
- Strategia informatyzacji Rzeczypospolitej Polski – ePolska. 2003. Warszawa: KBN, 10 marca 2003.
- Tadeusiewicz, Ryszard. 2002. *Spółeczność Internetu*. Akademicka Oficyna Wydawnicza EXIT.
- Waxman, J. 2000. *The Old 80/20 Rule Take One on the Jaw*. „Internet Trends Report 1999 Review”. San Francisco: Alexa Res.
- Wellman, Barry, Anabel Quan-Haase, James C. Witte i Keith N. Hampton. 2001. *Does the Internet Increase, Decrease, or Supplement Social Capital? Social Networks, Participation, and Community Commitment*. „American Behavioral Scientist” 45, (special issue on The Internet in Everyday Life).
- Wellman, Barry i Caroline Haythornthwaite, (red.). 2002. *The Internet in Everyday Life*. Blackwell.
- Young, Kimberly. 1998. *Internet Addiction: The Emergence of a New Clinical Disorder*. „CyberPsychology and Behavior” 3(1): 237–244.

## Internet and Social Inequalities

### Summary

The article discusses the impact of Internet on social inequalities. The basic question is whether access to Internet decreases social inequality and increases life opportunities for marginalized people or, to the contrary, whether it the source of further deepening and justification of existing social inequalities.

Based on the data on Internet use in Poland, the author claims that inequalities can be observed not only with regard to the very access to the Internet but also to the quality of access and the ability to take advantage of it. The author demonstrates various ways of using the Internet which may lead to the improvement of life opportunities and help avoid negative effects of excessive use of the Internet.

Key terms: Internet, digital divide, social inequalities, sociology of the Internet.